

ARCHEOWIEŚCI
CENTRUM ARCHEOLOGII ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ
IM. KAZIMIERZA MICHAŁOWSKIEGO NR 12

SYRIA - TELL ARBID - Badania Uniwersytetu Warszawskiego

O syryjskim stanowisku Tell Arbid, starożytnym mieście Północnej Mezopotamii pisaliśmy już kilka razy. Tym razem powróciła z badań misja Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej pod kierownictwem prof. Piotra Bielińskiego, badająca osadnictwo z okresu między III i I tys. W tym sezonie prace zostały poświęcone zbadaniu pozostałości z pierwszej połowy III tysiąclecia p.n.e., gdy Tell Arbid było naprawdę dużym - i coraz więcej na to wskazuje - ważnym ośrodkiem. W ostatnich latach archeolodzy pod kierunkiem prof. Bielińskiego skoncentrowali badania wokół pozostałości tzw. kultury Niniwa V, którą datuje się na okres 2900-2500 p.n.e. Z okresu tej kultury z Mezopotamii Północnej nie znamy właściwie żadnego prawdziwego ośrodka miejskiego. Być może obraz ten zacznie się zmieniać m.in. dzięki polskim odkryciom.

Kompleks sakralny

Na pozostałości monumentalnej architektury, która może wskazywać na istnienie elit i funkcję miejską Tell Arbid w tzw. okresie „Niniwa V” ekipa prof. Bielińskiego trafiła w ostatnich latach. Pisaliśmy już w Archeowieściach o odkryciu świątyni i sąsiadującej z nią ceglanej platformy sprzed 4,5 tys. lat. Jak twierdzi prof. Bieliński, stanowiły one część dużego **kompleksu sakralnego**. To unikat, nie mający właściwie dobrych analogii na stanowiskach kultury Niniwa V. Kompleks usytuowany jest u podnóża wzgórza Tell Arbid. Przez długi czas musiał być ważnym w mieście miejscem – był wielokrotnie przebudowywany i odnawiany. Dlatego zrozumienie, co się właściwie w nim działo wymaga dużo czasu i równie dużo żmudnej pracy. Po tegorocznych wykopaliskach archeolodzy są w środku zagadki, kontynuacja prac w przyszłych sezonach może pozwolić na jej wyjaśnienie.

W tym roku celem badań było rozpoznanie zasięgu **ceglanej platformy zbudowanej pod świątynią**, dlatego więc otworzono nowy wykop tuż przed wejściem do świątyni. Platforma okazała się być na tyle duża, że nie udało się jej odkopać w całości, ale jest jasne, że konstrukcja była bardzo duża: już teraz ma 7m długości i 2,5 wysokości. Platforma nie była jednolitą konstrukcją – zbudowano ją z 4 bloków tworzących rodzaj stopni. Zauważono też, że na zewnątrz zastosowano cegły lepszej jakości niż w jej środku, gdzie użyto cegieł mniej trwałych. Vis a vis wejścia do świątyni przy platformie znajdowała się ceglana rampa, szeroka na co najmniej 3 m.

W końcowej fazie użytkowania świątyni platforma zmieniła swój kształt – przysypano ją warstwą popiołu, który utwardzono cienką warstwą gliny. W efekcie dało to rodzaj sztucznego stoku około 1,5 m wysokości, który prawdopodobnie był „kontynuacją” platformy. Dlaczego porzucono samą platformę, nie wiadomo.



Widok na kompleks sakralny u podnóża Tell Arbid:
na pierwszym planie świątynia i platforma (i siedzący na niej robotnicy przy pracy), dalej - „Big Wall”
(fot. Andrzej Reiche)

Budowle administracyjne

Monumentalna budowla znajdowała się także na wschód od świątyni – po tym sezonie archeolodzy uchwycili zaledwie pozostałości jednego z jej murów. Odkopany fragment ma imponujące wymiary: 16 m długości i 4m szerokości. Dlatego w wykopaliskowym żargonie otrzymał nazwę „**Big Wall**”. Został zbudowany z dobrej jakości cegieł. Gdyby nie to, że znajduje się w środku miasta, można by sądzić, że to fragment miejskich fortyfikacji, jednak jego lokalizacja to wyklucza. „Big Wall” musi należeć do jakiejś naprawdę dużej budowli, która powstała prawdopodobnie w końcowej fazie funkcjonowania świątyni. Co ciekawe, z warstwy popielistej, na której stoi mur pochodzi bogata kolekcja glinianych odcisków pieczęci. Całkiem spora kolekcja takich odcisków z tego obszaru pochodzi także z ubiegłych sezonów a trzeba podkreślić, że tak dużej koncentracji nie było w innych częściach stanowiska.



Odcisk pieczęci z motywem figuralnym z okresu Niniwa V (fot. Andrzej Reiche)



Prace przy odsłanianiu „Big Wall” (fot. Łukasz Wojnarowicz)

Bogata mieszkanka miasta z końca III tysiąclecia

Przy badaniach terenu wokół świątyni natrafiono na jeszcze jedno ciekawe znalezisko. Był to **bogaty pochówek kobiety**, pochodzący z końca III tysiąclecia. Zmarłej ofiarowano do grobu cztery naczynia oraz zestaw biżuterii – złoty listek, dwa brązowe kolczyki, dwa wisiorki z brązu oraz paciorki. Na razie nic więcej o kontekście znaleziska nie da się powiedzieć.

Badania misji prof. Bielińskiego na Tel. Arbid będą kontynuowane jesienią 2010.



Złoty listek z grobu (fot. Andrzej Reiche)

Tekst:
Zuzanna Wygnańska

KONTAKT:
zwygnan@uw.edu.pl